

**Sygn. akt II Ca 643/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Robert Bury
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Tomasz Szaj (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 maja 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **B. Ż.**

przeciwko **A. C.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 3 października 2012 r., sygn. akt I C 637/10

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powódki B. Ż. na rzecz pozwanego A. C. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt **II Ca 643/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 października 2012 roku, sygn. akt I C 637/10, Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił powództwo B. Ż. o pozbawienie wykonalności w stosunku do niej tytułu wykonawczego, tj. prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 30 października 2002 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie I Nc 709/02, na mocy którego zasądzono od męża powódki Z. Ż. na rzecz A. C. kwotę 16.000 zł. wraz z odsetkami i kosztami postępowania.

Powyższy wyrok Sąd wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 20 września 1993 r. M. K. (1) i Z. Ż. zawiązali spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P. pod firmą (...). Na mocy uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...) podjętej w dniu 28 maja 1994 r., zezwolono M. K. (1) na zbycie wszystkich przysługujących mu 40 udziałów w spółce na rzecz pozwanego A. C..

W dniu 1 czerwca 1994 r. M. K. (1) sprzedał A. C. 40 udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S. za kwotę 20 mln. Starych złotych. Cena ta została zbywcy w całości zapłacona. Od uiszczonyj ceny nabycia uiszczona została opłata skarbowa.

Po zawarciu umowy zbycia udziałów M. K. (1) nie uczestniczył w zgromadzeniach tej spółki, nie wykonywał prawa głosu, nie interesował się kwestią zysków, czy strat spółki ani realizacją innych praw i obowiązków wynikających z posiadania udziałów w spółce. Bywał on w siedzibie spółki, gdzie rozmawiano o zbyciu udziałów przez M. K. (1), czego ten ostatni nie kwestionował. M. K. (1) w roku 1994 r. prowadził działalność gospodarczą w budynku położonym w S. przy ul. (...), gdzie biuro miała także spółka (...).

W dniu 12 grudnia 1995 r. B. Ż. i Z. Ż. wyłączyli umownie wspólność ustawową małżeńską, zaś w dniu 12 grudnia 1995 r. zawarli umowę o podział majątku. Na dzień 23 października 2000 r. A. C. nie wiedział o istnieniu przywołanej wyżej umowy małżeńskiej majątkowej.

Spółka (...) zmieniła nazwę na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W dniu 23 października 2000 r. A. C. sprzedał Z. Ż. udziały w tej spółce, które to nabył uprzednio od M. K. (1).

Z. Ż. udzielał pomocy M. K. (1), gdy ten odbywał karę pozbawienia wolności. Pomoc ta sprowadzała się do wystawiania pozytywnych opinii, czy w zatrudnieniu M. K. (1) w spółce. W związku z udzieloną pomocą M. K. (2), chcąc się odwdziaczyć Z. Ż. usiłował wpłynąć na A. C., aby ten zrzekł się roszczeń wobec męża powódki.

W dniu 3 listopada 2003 r. postanowieniem Sąd nadał na nakaz zapłaty z dnia 30 października 2002 r. wydany przez Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie I Nc 709/02 klauzulę wykonalności także przeciwko B. Ż., z ograniczeniem odpowiedzialności do majątku objętego małżeńska wspólnością ustawową. Postanowienie to jest prawomocne.

Sąd Rejonowy jako podstawę powództwa wskazał przepis art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c., stosownie do którego małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c., wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Podkreślił, iż powództwo z art. 840 k.p.c., musi być oparte na przyczynach materialnoprawnych - podstawach wymienionych w punktach 1-3 omawianego przepisu, nie prowadzi natomiast do ponownego merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem.

W ocenie Sądu Rejonowego spornym pomiędzy stronami pozostawało to, czy pozwany zawarł skuteczną umowę zbycia udziałów Z. Ż., z której to umowy pozwany wywiodł roszczenia będące podstawą zasądzenia należności nakazem zapłaty wydanym w dniu 30 października 2002 r. w sprawie I Nc 709/02. W efekcie strony wiodły spór, co do zasadności wywiedzionego w sprawie powództwa, zmierzającego do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci przywołanego wyżej nakazu zapłaty. Najistotniejszą kwestią w sprawie było zatem ustalenie, czy podpis znajdujący się na umowie zbycia udziałów zawartej w dniu 1 czerwca 1994 r., złożony w imieniu zbywcy jest podpisem M. K. (1).

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka M. K. (1) w zakresie, w którym wyjaśnił, że w dniu 1 czerwca 1994 r. nie podpisał się na umowie zbycia udziałów i że w tym czasie ukrywał się celem uchylenia od odbycia kary pozbawienia wolności. Sąd miał na uwadze, że podpis na protokole zezwalającym na zbycie udziałów, sporządzonym w dniu 28 maja 1994 r, a więc trzy dni przed zawarciem umowy, jest bardzo podobny do podpisu, jak na umowie zbycia udziałów z dnia 1 czerwca 1994 r., a powódka przyznała, że uchwała zezwalające na zbycie udziałów na rzecz pozwanego została podjęta. Sam M. K. (1) w czasie zeznań przyznał, że podpis ten jest „ludzaco

podobny” do podpisu, którym się posługiwał w tamtym czasie. Nadto Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej oceny zeznań świadków oraz sporządzonej opinii biegłego, uznając, że pomimo wniosków biegłego, skłaniającego się do uznania, że podpis pod umową nie jest podpisem M. K. (1), w istocie doszło do zbycia udziałów M. K. (1) A. C..

Sąd Rejonowy wskazał również, że zawarta w 1995 r. między małżonkami Ż. małżeńska umowa majątkowa i podział majątku nie są skuteczne wobec Z. Ż.. Umowy takie byłyby skuteczne wobec wierzyciela wyłącznie w sytuacji, gdyby wiedział on o nich. Rozwijając stanowisko w tym zakresie przywołał regulację art. 787 kpc, który stanowi, że tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko osobie pozostającej w związku małżeńskim sąd nada klauzulę wykonalności także przeciwko jej małżonkowi z ograniczeniem jego odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową, jeżeli wierzyciel wykaże dokumentem urzędowym lub prywatnym, że stwierdzona tytułem egzekucyjnym wierzytelność powstała z czynności prawnej dokonanej za zgodą małżonka dłużnika. Ze względu na to, że zobowiązanie, którego dotyczy nakaz zapłaty z dnia 30 października 2002 r. powstało przed wejściem ustawy w życie ustawy nowelizującej, stosuje się przepisy dotychczasowe tj. art. 787 kpc w brzmieniu sprzed nowelizacji.

Powyższy wyrok w zakresie punktu I i III zaskarżyła powódka, zarzucając:

1) Naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rażące naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, a tym samym ich ocenę wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego przejawiające się w tym, że Sąd Rejonowy:

- nie dał wiary zeznaniom świadka M. K. (1)
- uznał, że podpis pod umową pochodzi od M. K. (1) wbrew opinii biegłego
- dał wiarę zeznaniom B. B., który jest spowinowacony z pozwanym
- podzielił zeznania G. C. – żony pozwanego
- uznał za istotne zeznania świadka J. N., która nie była obecna przy zbyciu udziałów
- odmówił wiarygodności zeznaniom świadka A. W.
- doszedł do odmiennych wniosków niż biegły

2) Naruszenie art. 278 k.p.c. poprzez dokonanie oceny prawdziwości podpisu M. K. (1) na umowie zbycia udziałów wbrew wnioskowi i twierdzeniom opinii biegłego.

Wskazując na te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, a ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W uzasadnieniu powódka rozwinęła szczegółowo podniesione zarzuty apelacyjne.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna, aczkolwiek z odmiennych powodów niż to wynika z jej treści.

Przede wszystkim należy podkreślić, że Sąd Rejonowy prawidłowo odczytał podstawę prawną powództwa – tj. art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. i wskazał, że przepis ten stanowi merytoryczną podstawę obrony przed egzekucją. W niniejszej sprawie powódka twierdziła, że roszczenie zasądzone prawomocnie pozwanemu od jej męża nie należy się mu. W kontekście tak ukształtowanego stanowiska powódki obowiązkiem Sądu Rejonowego było dokonanie analizy podstawy materialno prawnej tego twierdzenia, czego Sąd Rejonowy nie dokonał.

Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy w swym uzasadnieniu przedmiotem sporu była okoliczność czy umowa zbycia udziałów z dnia 1 czerwca 1994 roku pomiędzy M. K. (1) a A. C. była skuteczna. Temu zagadnieniu Sąd Rejonowy poświęcił w istocie większość swych rozważań i postępowania dowodowego. Tymczasem okoliczność ta była całkowicie obojętna dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podkreślić należy, że podstawą roszczeń pozwanego wobec męża powódki była umowa sprzedaży udziałów w spółce (...) z dnia 23 października 2000 roku. Umową tą pozwany A. C. sprzedał mężowi powódki Z. Ż. udziały w spółce, które uprzednio nabył (co było sporne) od M. K. (1).

W sprawie nie pojawiły się żadne zarzuty, co do prawidłowości i ważności umowy zawartej w dniu 23 października 2000 roku. Jedyne zarzut wobec tej umowy został sformułowany w pozwie jako „umowa zbycia udziałów (...) nie powstała i nie może wywoływać jakichkolwiek skutków prawnych, ponieważ A. C. nigdy nie był właścicielem sprzedanych udziałów”.

Podkreślić należy, że zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Stosownie do art. 555 k.c. przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży praw. Podkreślić należy, że sprzedający nie musi być właścicielem rzeczy lub prawa. Okoliczność ta w świetle ważności umowy sprzedaży jest bowiem obojętna.

Kwestie te regulują bowiem przepisy o rękojmi za wady, tj. art. 556 k.c. i nast. Stosownie do art. 556 § 2 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojmia za wady prawne). W świetle twierdzeń pozwu umową sprzedaży z dnia 23 października 2000 roku pozwany zbył prawa stanowiące własność osoby trzeciej (powódka bowiem twierdzi, że nigdy nie nabył udziałów od M. K. (1), w konsekwencji nadal stanowią własność M. K. (1)). Niemniej jednak ten fakt nie wpływa na ważność umowy sprzedaży i w konsekwencji na byt roszczeń pozwanego A. C. wobec męża powódki z tejże umowy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 1969 roku, II CR 430/69, OSNC 1970, nr 9, poz. 152; istnienie wad rzeczy nie powoduje nieważności umowy (art. 58 § 2 k.c.), lecz skutki ich należy ocenić według przepisów o rękojmi za wady. Ani z twierdzeń pozwu, ani z materiału dowodowego nie wynika, aby mąż powódki, czy też sama powódka skorzystała względem pozwanego z uprawnień wynikających z tytułu rękojmi za wady prawne, w szczególności, aby mąż powódki odstąpił od umowy sprzedaży z dnia 23 października 2000 roku z powodu wady prawnej sprzedanych udziałów. Ani z twierdzeń pozwu, ani z ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie nie wynika również, aby mąż powódki czy też sama powódka zawiadomili pozwanego o stwierdzeniu wady prawnej w terminie określonym w art. 576 § 1 k.c. W uzasadnieniu pozwu wskazano jedynie, że o całym zdarzeniu mąż powódki zawiadomił niezwłocznie powódkę, nie wskazano natomiast czy zawiadomił pozwanego. Uprawnienia nabywcy w przypadku stwierdzenia wady rzeczy określa art. 560 § 1 k.c. W szczególności nabywca może odstąpić od umowy. W następstwie złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, umowa ulega zniweczeniu ze skutkiem ex tunc (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 roku, II CKN 361/97, Lex nr 1227859). Ponieważ takowego oświadczenia nie złożono bezprzedmiotowe było prowadzenie postępowania dowodowego celem ustalenia czy umowa sprzedaży udziałów z dnia 1 czerwca 1994 roku została podpisana przez M. K. (1) czy też nie. Nawet bowiem pozytywne ustalenie tej okoliczności, samo przez się, nie niweczy obowiązku spełnienia przez męża powódki świadczenia do czego zobowiązał się umową sprzedaży z dnia 23 października 2000 roku względem pozwanego.

Wskazać należy, że pogląd o bezskuteczności umowy wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2004 roku, I CK 638/03, Lex nr 585674; przy czym pogląd ten jako niewątpliwie trafny, został wypowiedziany na gruncie przeniesienia własności. Oczywiście jest bowiem, że sprzedający skoro nie jest właścicielem, a nie zachodzą przesłanki opisane w innych przepisach, nie przenosi własności rzeczy na nabywcę i w tym znaczeniu umowa jest bezskuteczna. Natomiast nie powoduje to bezskuteczności samej umowy sprzedaży w rozumieniu tego, że automatycznie nie podlegają spełnieniu inne świadczenia z niej wynikające. W wyroku z dnia 3 listopada 2010 roku, V CSK 148/10, Lex nr 787017; Sąd Najwyższy wskazał natomiast, że umowa sprzedaży nieruchomości

zawarta przez osobę niebędącą właścicielem nie wywołuje skutku rozporządzającego, jednakże brak po stronie sprzedawcy przymiotu właściciela nie wpływa na ważność czynności zobowiązującej. Dla zawarcia umowy o skutkach obligacyjnych ustawa nie wymaga bowiem, aby zbywcy przysługiwało prawo do rzeczy.

W konsekwencji należało uznać, że powódka nie wykazała, aby egzekwowane świadczenie nie należało się wierzycielowi (art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c.). Przy tak ukształtowanej prawnej ocenie powództwa bezprzedmiotowe jest rozważanie szczegółowo zarzutów apelacyjnych, które sprowadzają się w istocie do błędnych ustaleń faktycznych. Ustalenia te bowiem są obojętne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podzielić natomiast należy rozważania i wnioski Sądu Rejonowego w zakresie bezskuteczności umowy majątkowej małżeńskiej zawartej w 1995 roku pomiędzy małżonkami Ż. wobec pozwanego.

Mając na uwadze powyższe, uznając, że pomimo błędnego uzasadnienia wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie I.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., uznając, że pozwany wygrał w całości postępowanie apelacyjne, skutkiem czego zasądzono na jego rzecz koszty tegoż postępowania. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił w stawce minimalnej dla wartości przedmiotu sporu w postępowaniu apelacyjnym (16 000,- zł), tj. w kwocie 1 200,- zł na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).